

Robię to, co kocham

Urządza, radzi, pomaga. Można ją usłyszeć w radiu i zobaczyć w telewizji. Agnieszka Kałuża to kobieta o wielu pasjach. Silna, zdecydowana i pełna kreatywnych pomysłów. Jak sama mówi, robi w życiu to, co kocha.

ROZMAWIAŁA: EWA KOZIOŁ. ZDJĘCIA: LIDIA SKUZA. MAKIJAŻ: GABRYŚ ZAMOJSKI. STYLIZACJA: IWONA JANKOWSKA.
PROJEKT WNĘTRZA: EWELENA ZBOROWSKA

Urządzasz wnętrze, radzisz innym jak zrobić szybko porządek w mieszkaniu, podpowiadasz jak pielęgnować urodę. Skąd taki pomysł na siebie? Bo wyglądasz mi na kobietę pracującą, która żadnej pracy się nie boi.

Uważam, że to, co robimy w życiu, jakimi ludźmi się otaczamy, jak wyglądamy, jak żyjemy, jak mieszkamy, diametralnie wpływa na nasze samopoczucie, samoocenę i definiuje nas jako człowieka. Jestem estetką i zwracam uwagę na te wszystkie szczegóły. W moim życiu nie zawsze było kolorowo. Bywały momenty, kiedy nie czułam się fantastycznie ze sobą, moim życiem i z otaczającym mnie światem. Jednak wewnętrzna siła, pozytywne nastawienie do świata, poczucie humoru oraz nieustająca praca nad sobą, determinacja oraz kochająca rodzina i przyjaciele, na których zawsze mogę liczyć, nigdy nie pozwolili mi „zgasnąć”. Bez względu na zawirowania życiowe zawsze starałam się rozwijać i realizować swoje pasje. Jedną z nich było pomaganie znajomym w urządzaniu ich mieszkań. Po kilku takich realizacjach uznałam, że chcę się tym zajmować zawodowo. Ukończyłam kurs zarządzania wnętrz, otrzymałam dyplom z wyróżnieniem. Wtedy też zaczęłam udzielać porad jako „Aga Pomaga” w Radiu Kolor oraz występować w roli eksperta w „Pytaniu Na Śniadanie”. Powstał też blog www.agapomaga.com

Wszystkie swoje pasje zdecydowałaś się spiąć pod jedną, wspólną marką „Aga Pomaga”.

Życie stawia nas wielokrotnie przed bardzo trudnymi wyborami, które często zmieniają je już na zawsze. Dokładnie tak samo było w moim przypadku. Moje życie to nieustające zmiany.

Parę lat temu przeszłam bardzo trudny i burzliwy rozwód. Dużo wtedy chorowałam w wyniku stresu. Skończyło się rozległą operacją zatok. Straciłam głos, a do tej pory śpiewanie było moją największą życiową pasją, mimo iż z wykształcenia jestem magistrem pedagogiki. Ukończyłam też Podyplomowe Studia Menedżerskie dla Twórców, Artystów i Animatorów Kultury na Uniwersytecie Warszawskim. Zawodowo jednak od 19 roku życia występowałam i śpiewałam w wielu programach telewizyjnych, musicalach, koncertowałam. Choroba mnie powstrzymała i spowodowała to, aby zacząć realizować inną pasję, czyli zarządzanie wnętrz. Obserwuje mnie wiele kobiet, pomyślałam więc, że jeśli moje doświadczenia życiowe, wykształcenie staną się inspiracją choćby dla jednej z nich, aby zmienić cokolwiek w ich życiu, to projekt „Aga Pomaga” będzie miał sens. I tak się to wszystko zaczęło.

Zdobytą wiedzę i doświadczeniem dzielisz się ze słuchaczami Radia Kolor oraz widzami „Pytania na śniadanie” i „Mamma Mia! w Polsce. Jak się zaczęła Twoja przygoda z radiem i telewizją?

Praca głosem, przed kamerą zawsze mnie fascynowały. Podobno mam dość przyjemny głos, gdy mówię i śpiewam, a kamera mnie lubi. Postanowiłam zatem połączyć to wszystko w jedną całość. Na początku śpiewałam i nagrywałam reklamy w szczyńskich studiach, ponieważ przeprowadziłam się po maturze z mojego rodzinnego miasta Choszczna do Szczecina. Potem zaczęłam współpracę z zespołem coverowym, wystąpiłam w jednej z głównych ról w musicalu „Musical Show. Melodie Broadwayu” w Operze na Zamku w Szczecinie. Postanowiłam



też spróbować swoich sił w „Szansie na Sukces”, „Drodze do Gwiazd” oraz pierwszej edycji „Idola”. Dzięki temu w 2002 roku zamieszkałam w Warszawie i zaczęłam współpracę z Orkiestrą Koncertową Wojska Polskiego. W tym okresie śpiewałam w wielu programach telewizyjnych. Kiedy zaczęłam realizować projekt „Aga Pomaga”, postanowiłam spełnić jedno z moich kolejnych małych marzeń, czyli własny kącik na antenie ulubionego Radia Kolor. Wtedy Justyna Sokołowska zaprosiła mnie na wywiad i w „Zbawieniu w pracy” przez kolejne cztery lata można było posłuchać moich porad jako Aga Pomaga. Jednocześnie zaczęłam występować też jako ekspert w telewizyjnych śniadaniowych

Jakich porad udzielasz na antenie? Można do Ciebie napisać, zadzwonić i poprosić o pomoc?

Oczywiście! Można do mnie napisać, zadzwonić lub najlepiej spotkać się ze mną osobiście. Przez ostatnie lata podpowiadałam słuchaczom Radia Kolor, jak urządzić pięknie mieszkanie, jak je kreatywnie zagospodarować, wykorzystując przy tym dobrze i ekonomicznie środki, które mamy na ten cel przeznaczone. Bywałam też ekspertem w „Pytanie Na Śniadanie” TVP 2 oraz w programie „Mamma Mia!” Polsat, a wcześniej w „Dzień Dobry Polsko” TVP 1 oraz „Twój Puls” TV PULS, gdzie również udzielałam wskazówek i ciekawych porad na różne tematy związane z ekologicznym prowadzeniem domu. Przykład: jak za pomocą sody oczyszczonej czy cytryny doczyścić wiele zabrudzeń w kuchni i innych podobnych naturalnych metodach. Jeśli zaprosicie mnie do siebie, to urządzę Wam mieszkanie od zera lub chętnie zrobię metamorfozę salonu, kuchni, przedpokoju, pokoju dziecka, łazienki lub sypialni. Doradzę Wam też, jak praktycznie dbać o dom i wygodniej żyć.

Mam w życiu zasadę, że „Robię tylko to, co kocham lub przynajmniej bardzo lubię”. Dzięki ciężkiej, konsekwentnej pracy połączyłam pasję z życiem zawodowym, a moje porady, przemyślenia, doświadczenia i wiedza, jeśli mogą kogoś zainspirować oraz pomagać w codziennym życiu sprawiają, że wszystko co robię ma sens. Lubię pomagać i dzielić się tym, co posiadam. To wspaniałe, że moje pomysły i rozwiązania spotykają się z taką sympatią i zainteresowaniem.

Czy wolisz radio czy telewizję? Gdzie Ci się lepiej pracuje?

Szczerze? Nie ma to dla mnie znaczenia, bo wszędzie czuję się doskonale. Uwielbiam występować „na żywo” w radiu, telewizji czy na scenie. Ten moment, gdy zapala się czerwone światelko w kamerze, świadomość, że widzowie oglądają to, co masz im do przekazania, daje pozytywną adrenalinę. Bardzo lubię prowadzić też eventy dla firm, bo wtedy mam bezpośredni kontakt z ludźmi. Poza tym





występuję i śpiewam w spektaklach, wydarzeniach dla dzieci z Fundacją Kulturalne Dzieci. Byłam też jednym z jurorów programu Śpiewajmy razem – All Together Now. Ja po prostu kocham ludzi, a dzięki mediom mogę dotrzeć do szerszego grona odbiorców. I to jest piękne!

Praca, pracę, ale trzeba też gdzieś odpoczywać... Jak mieszka Agnieszka Kaluża?

Mieszkalam w życiu w różnych miejscach, ale moją najważniejszą zasadą jest: „Może być skromnie, ale musi być czysto”. Oczywiście uwielbiam piękne, ekskluzywne wnętrza, ale tak naprawdę jestem osobą, która odnajdzie się w każdych warunkach. Mieszkam przytulnie. Otaczam się przedmiotami, które nieprzypadkowo znalazły się w moim mieszkaniu, a ich pozytywna energia sprawia, że odpoczywam. Dlatego też osobom proszącym mnie o pomoc zawsze proponuję najlepsze rozwiązania na miarę ich budżetu. Uważam, że w urządzeniu wnętrza najważniejszy jest pomysł i kreatywność, bo nie sztuką jest wydać dużo pieniędzy, sztuką jest wydać je dobrze i rozsądnie. A potem mieć jeszcze możliwość wyjechania na fajne wakacje, żeby odpocząć po remoncie. Ja prywatnie kocham podróże, zatem kiedy tylko mogę sobie na to pozwolić, wsiadam w samolot i lecę w jakieś piękne miejsce.

Masz taką „przypadłość”, że w swoim domu też coś cały czas zmieniasz, odnawiasz, dodajesz, przestawiasz...

Oczywiście! Ja ciągle coś zmieniam! Dla mnie bardzo ważne jest to, co mnie otacza, w jakich warunkach żyję na co dzień. Musi być schludnie, nowocześnie, przytulnie i czysto. Moje obecne mieszkanie było nieco PRL-owskie, ale za zgodą właścicieli zmieniłam tam wszystko. Zaczynając od malowania ścian, wymiany mebli, włączników, oświetlenia, drzwi wewnętrznych i wszystkich dodatków. Jestem specjalistką od urządzania dość ekskluzywnych wnętrz za niewielkie pieniądze. Uwielbiam tworzyć piękne przestrzenie, przerabiać meble, zmieniać stare w nowe. Dom to najważniejsze miejsce na ziemi i pamiętajmy, że mimo wszystko najważniejsi są ludzie, którzy go tworzą, a nie przedmioty.

W jakich wnętrzach czujesz się dobrze? Który styl jest Ci najbliższy?

Uwielbiam nowoczesne wnętrza, lekko glamourowe i skandynawskie. Lubię, gdy całość mieszkania jest spójna i tworzy harmonijną przestrzeń. Liczy się konsekwencja w wystroju wnętrza oraz płynne przechodzenie z jednego pomieszczenia w drugie. Dbam o jasno oddzielone strefy w mieszkaniu. Musi być dużo punktów świetlnych, tak aby mieć spory wybór i stworzyć niepowtarzalny klimat we wnętrzu. Najważniejsza jest pozytywna energia panująca w tych kilku ścianach, która sprawia, że chcemy usiąść na naszej ulubionej kanapie i napić się pysznej kawy albo zaprosić gości, którzy będą się u nas czuć jak u siebie.

Wolisz modne szarości czy intensywną czerwień we wnętrzu?

Moje ulubione kolory to biały, szary i czarny. Połączenie tych barw pozwala optycznie powiększyć każde wnętrze, a przy tym jest ono świeże, przytulne i nowoczesne. Na białych czy szarych powierzchniach nie widać też kurzu, dzięki czemu mamy wrażenie zawsze czystego mieszkania. Czarne akcenty w mieszkaniu sprawiają z kolei, że nasz styl jest bardziej wyrazisty. Czerwony to kolor, którego nie lubię i raczej odradzam stosowanie go we wnętrzach, ma w sobie jak dla mnie za dużo agresji. Wolę kolory pozwalające na odpoczynek i relaks we własnym domu.

Wiem, że temat ekologii jest Ci bliski. Da się żyć bez chemii i mieć czyste mieszkanie?

Pewnie! Jestem tego najlepszym przykładem. Używając sody oczyszczonej oraz cytryny czy octu można wyczyścić wiele powierzchni. Jeśli papkę z sody oczyszczonej i wody nałożymy na szczoteczkę, to każda do tej pory poszarzała fuga w kuchni znów będzie biała. Za pomocą octu możemy z kolei dokładnie wyczyścić z białego osadu każdą baterię w kuchni czy w łazience. Wystarczy wziąć watę i obłożyć nią kran, polać octem, zostawić na godzinę i lśni jak nowy. Mogłabym w nieskończoność wymieniać domowe i ekologiczne rozwiązania na utrzymanie porządku w mieszkaniu, ale jeśli macie pytania, to napiszcie do mnie i odpowiem na wszystkie.

W czym my, Polacy najbardziej potrzebujemy pomocy jeśli chodzi o metamorfozę, urządzenie naszych mieszkań, domów? Co sprawia największy problem?

Myszę, że Polakom najtrudniej zmienić swoje przyzwyczajenia oraz postrzeganie estetyki wnętrza. Moja rola polega na tym, aby przekonać ich do zmian, które przejdą dzięki mojej pomocy prawie bezboleśnie, a efekt końcowy będzie zachwycający. Niełatwo jest nam pozbyć się z mieszkania niepotrzebnych przedmiotów i mebli. Polacy nie bardzo radzą sobie także z łączeniem kolorów, a już w ogóle ze zmianą dotychczasowego koloru ścian. Podobny problem mają z wyborem jakościowo dobrych rzeczy, które powinny służyć domownikom długie lata, a nie tylko „na chwileczkę”, bo w efekcie końcowym wymiana nigdy nie następuje. Dlatego doradzam najlepszy wybór z możliwych, a nie tymczasowy. Mam też zasadę, że im mniej, tym lepiej, bo przecież z biegiem lat kilka dodatkowych przedmiotów przybędzie nam w mieszkaniu, choćby pamiątek z podróży.

A gdybyś miała nieograniczony budżet i możliwości, to jakie wnętrza byś zaprojektowała?

Moim największym marzeniem jest posiadanie własnego mieszkania. Jeśli więc miałabym nieograniczony budżet, to kupiłabym swoje wymarzone M. Urządziłabym je minimalistycznie, lecz bardzo przytulnie, w moich ulubionych kolorach bieli i szarości. Byłoby to wtedy moje ukochane miejsce na ziemi.



Jesteś silną, pewną siebie kobietą i na pewno jeszcze nie powiedziałaś ostatniego słowa w kwestiach zawodowych. Czy możesz nam zdradzić swoje plany na przyszłość?

Cały czas pracuję nad sobą, aby być lepszym człowiekiem. Wyznaczam sobie nieustająco nowe cele. Rozwijam się i doświadczam. Jakiś czas temu, dzięki pomocy wspaniałych ludzi, nagrałam pilotażowy odcinek własnego programu „Metamorfozy wewnątrz w 24 godziny”. Jest to program skierowany do kobiet będących w trudnej sytuacji, które nie mają wystarczających środków finansowych, aby poprawić komfort swojego życia. Marzę, aby został on wyemitowany w jednej z czołowych stacji telewizyjnych. Potrzebuję jednak wsparcia finansowego na realizację tego pomysłu oraz oczywiście stacji telewizyjnej. Jestem więc teraz na etapie szukania sponsorów do tego właśnie projektu.

Marzenie Agnieszki Kaluży....

Chciałabym być po prostu albo aż szczęśliwa. Czuć wewnętrzny spokój i równowagę. Chcę ciągle rozwijać się zawodowo i prywatnie, spełniać małe i duże marzenia. Mieć własne mieszkanie i fajnego, kochającego mężczyznę obok siebie, a z nim wspaniałą córeczkę. Chcę, aby moja rodzina i przyjaciele byli zdrowi oraz szczęśliwi... i żeby moja suczka Fidzi zawsze była przy mnie.

Agnieszka Kaluża – mieszka w Warszawie, a pochodzi z malowniczego miasta Choszczno. Z wykształcenia jest magistrem pedagogiki. Ukończyła też Podyplomowe Studia Menedżerskie dla Twórców, Artystów i Animatorów Kultury na Uniwersytecie Warszawskim oraz z wyróżnieniem Kurs Projektowania i Wystroju Wnętrz. Wcześniej zawodowo śpiewała, ale w wyniku wielu różnych życiowych doświadczeń musiała diametralnie zmienić swoje życie i zbudować je na nowo. Dzięki temu stała się inspiracją dla wielu kobiet. Swoją życiową postawą udało jej się zmotywować wiele kobiet do walki o siebie, o lepsze jutro oraz o własne poczucie wartości. Urządzanie wnętrz zawsze było jej wielką pasją. Przez ponad cztery lata można było usłyszeć ją w Radiu Kolor 103 FM, gdzie podpowiadała słuchaczom, jak m.in. urządzić pięknie mieszkanie. Bywała też wielokrotnie ekspertem w „Pytanie Na Śniadanie” TVP 2 oraz w programie „Mamma Mia!” Polsat, a wcześniej w „Dzień Dobry Polsko” TVP 1 oraz „Twój Puls” TV PULS, gdzie również udzielała wskazówek i ciekawych porad na różne tematy związane z ekologicznym dbaniem o dom.

Prowadzi eventy dla firm oraz wiele wydarzeń kulturalnych. Śpiewa i gra dla dzieci w spektaklach Fundacji Kulturalne Dzieci. Była też jednym z jurorów programu Śpiewajmy razem – All Together Now. Na blogu www.agapomaga.com, znajdziecie informacje, porady oraz opisy, tego o czym mówi w radiu i telewizji. Prowadzi też fanpage Aga Pomaga, Instagram.



